



Iwona Czarnecka

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID 0000-0001-8864-3550

Opinie na temat przygotowania nauczycieli historii prezentowane na łamach „Wiadomości Historyczno- Dydaktycznych” (1933–1939)

**Opinions on the preparation of history teachers presented in the press
of „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” (1933-1939)**

Abstract: The journal „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” published opinions of historian about years 1933-1939. These opinions were used as the preparatory materials for history teachers. Moreover, these opinions and materials influenced on the level of new curriculum. In addition, the authors of articles underlined the disadvantages related to history teachers' education. The authors postulated various changes among the wrong solutions, to overcome the problems of basic and secondary school teachers' education. At the same time, the authors conducted research on proposals for educational changes, which were regularly published in journals.

Keywords: education, teachers, history, studies, curriculum.

Wprowadzenie

Problematyka kształcenia nauczycieli w okresie dwudziestolecia międzywojennego omówiona była w wielu artykułach naukowych i opracowaniach. Wśród nich wymienić można m.in. pracę Jerzego Doroszewskiego *Seminaria nauczycielskie w Polsce w świetle polityki oświatowej państwa (1918-1937)*, tekst Janiny Chodakowskiej *Reforma kształcenia nauczycieli szkół średnich w pierwszym dwudziestoleciu Polski międzywojennej* oraz artykuł Ryszarda Cierzniewskiego *Seminaria nauczycielskie w II Rzeczypospolitej*. Wśród artykułów poświęconych nauczaniu historii odnaleźć możemy

teksty m.in: Doroty Grabowskiej „Przegląd Pedagogiczny” okresu II Rzeczypospolitej wobec projektów reform kształcenia nauczycieli oraz Magdaleny Pyter *Prawne zasady kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w okresie II RP. Zagadnienia wybrane.*

Artykuł ma na celu przedstawienie publikowanych na łamach „Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych” opinii środowiska historyków dotyczących przygotowania do pracy nauczycieli historii. W artykule starano się odpowiedzieć na pytania: Jak historycy oceniali kształcenie kandydatów na nauczycieli historii? Na jakie elementy ich przygotowania zwracali szczególną uwagę? Zastosowaną metodą badawczą była analiza i interpretacja tekstów. Podstawowym materiałem źródłowym są artykuły zamieszczone na łamach czasopisma „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” w okresie międzywojennym. Analizie poddano teksty opublikowane na łamach tego pisma, ponieważ ich autorami są historycy, nauczyciele, dydaktycy i wykładowcy uczelni wyższych. Na łamach czasopisma ukazało się 6 artykułów, w których przedstawiono opinie na temat kształcenia przyszłych nauczycieli. Ich autorami są: Hanna Pohoska¹, Franciszek Bujak², Jan Konstanty Dąbrowski³ oraz Adam Kłodziński⁴.

Kształcenie nauczycieli historii w świetle artykułów publikowanych na łamach „Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych”

Na łamach „Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych” wydawanych przez Polskie Towarzystwo Historyczne ukazywały się artykuły dotyczące nauki historii w szkole średniej, koncentrując się przede wszystkim na wprowadzeniu nowych programów. Bardzo ważne było także odpowiednie

¹ Hanna Pohoska (1895-1953) – historyk, nauczycielka gimnazjum, instruktor w Ministerstwie WRiOP, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego (Maternicki, 1978, s. 238-241).

² Franciszek Bujak (1875-1953) – historyk, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, członek PAU, PAN oraz Towarzystwa Historycznego we Lwowie, prezes PTH w latach 1932-1933 i 1936-1937, prowadziła Ośrodek Dydaktyczny Historii i Nauki o Polsce Współczesnej we Wrocławiu (Wójcik-Łagan, 2007, s. 500-502).

³ Jan Konstanty Dąbrowski (1890-1965) – historyk, wykładowca Uniwersytetu Wileńskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, nauczyciel historii, dyrektor biblioteki PAN w Krakowie, członek PAU, PAN oraz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Pobrano z: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Dabrowski-Jan-Konstanty;3891002> dostęp 13.10.2021).

⁴ Adam Kłodziński (1877-1945) – historyk, mediewista, nauczyciel gimnazjum, wykładowca Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracownik Komisji Historycznej PAU (Maternicki, 1978, s. 195).

przygotowanie kandydatów na nauczycieli historii. To od ich przygotowania zależała realizacja programu nauczania, poziom tej realizacji, a także to, jak przedmiot będzie wykładany. Jak pisała H. Pohoska „w czasach gdy przebudowujemy całą pracę szkolną, dostosowując ją do potrzeb społeczeństwa i państwa, gdy staramy się o wychowanie człowieka-obywatela, niezmiernie ważną staje się reforma kształcenia nauczycieli” (Pohoska, 1935, s. 9). Określając cele kształcenia młodzieży w szkołach wyższych władze oświatowe podawały, że „zadaniem szkół tych jest prowadzenie pracy naukowej lub artystycznej, wdrażanie słuchaczy do samodzielnych badań naukowych, kształcenie i wychowanie słuchaczy na świadomych swych obowiązków obywateli Rzeczypospolitej, oraz przygotowanie ich do wykonywania zawodów, wymagających wyższego wykształcenia” (*Program nauki w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania*, 1934, s. XVIII).

O potrzebie zmian w przygotowywaniu nauczycieli szkół średnich pisał F. Bujak. Zwracał uwagę na rozbieżność pomiędzy programem studiów a szkolnym programem nauczania, co wymagało od nauczycieli poszerzania swej wiedzy. Według niego rozbieżność ta powinna zostać usunięta, jednak nie na zasadzie samodzielnej pracy przyszłych nauczycieli, to nie oni powinni być zobowiązani „ (...) uzupełniać braki w ich wykształceniu własnym przemyśleniem i na własną odpowiedzialność bez kontroli (...) ” (Bujak, 1933, s. 4), a także nie powinni być zmuszani do przedłużania okresu kształcenia poprzez obowiązek uczęszczania na specjalne kursy. Do wad organizacji przygotowania nauczycieli historii zaliczył: konieczność uzupełniania przez studentów wiedzy przekazywanej na wykładach monograficznych, obejmujących wybrane zagadnienia, poprzez lekturę podręczników, korzystanie z literatury podczas przygotowywania się do egzaminu pedagogicznego zdawanego po 2 latach praktyki, brak szczegółowych wytycznych regulujących organizację egzaminów i obowiązek uczęszczania na ćwiczenia i zajęcia seminaryjne. Opowiadał się za podziałem przygotowania przyszłych nauczycieli historii na trzy etapy: przygotowanie do samodzielnej pracy naukowej, przygotowanie do pracy w szkole oraz przygotowanie pedagogiczno-dydaktyczne, teoretyczne oraz praktyczne (Tenże, 1935, s. 85-86)⁵. F. Bujak podkreślał konieczność łączenia w nauczaniu historii przeszłości z teraźniejszością, co ułatwia i pozwala zrozumieć aktualną sytuację państwa. Jak pisał

jeżeli nauczanie historii nie ma być tylko pielęgnowaniem tradycji narodowej i państwowej przez opowieści o dawnych czasach, ale

⁵ Był to przedruk wystąpienia F. Bujaka na VI Zjeździe Historyków Polskich w Wilnie.

ma być przygotowaniem młodzieży do życia obywatelskiego i kierować jej wolę do działania tak, aby państwu i narodowi nie szkodzić, ale przeciwnie przyczyniać się do wzmożenia ich sił i zabezpieczenia ich przyszłości, to historia musi być doprowadzona do dni dzisiejszych, musi łączyć „dziś” i „wczoraj”, tłumaczyć dzisiejszy stan narodu i państwa przy pomocy ich przeszłości a ułatwiać zrozumienie przeszłości przy pomocy znajomości dzisiejszych stosunków (Tenże, 1933, s. 9).

Od historyka wymagał wiedzy z zakresu geografii, prawa politycznego, ekonomii społecznej, historii kultury, a także znajomości języka łacińskiego⁶. Opowiadał się za zwiększeniem liczby egzaminów⁷ zdawanych przez przyszłych historyków, a także dokładnego określenia godzin przeznaczonych na wykłady i ćwiczenia, w których powinni uczestniczyć. Proponował, by na pierwszym roku odbywały się zajęcia z geografii, ekonomii, prawa politycznego, języka łacińskiego oraz metodologii nauk historycznych w wymiarze 3 godzin wykładów oraz 1-2 godzin ćwiczeń tygodniowo. Na drugim roku studenci powinni uczestniczyć w wykładach oraz ćwiczeniach z historii, a także zdać egzaminy wstępne. Trzeci rok miał być poświęcony na udział w seminariach, zaś przygotowanie pracy powinno zaś trwać dwa lata. Egzaminy z poszczególnych działów historii słuchacze powinni zdawać dopiero od czwartego roku studiów, zaś egzamin końcowy po przyjęciu pracy pod koniec czwartego roku lub później. Wymagania egzaminacyjne powinny być jednakowe dla wszystkich słuchaczy. F. Bujak krytycznie odnosił się do zasad przeprowadzanych wówczas egzaminów, był przeciwnikiem obniżania wymagań wobec studentów. Jak pisał

nie wolno w sprawie egzaminów stać na stanowisku, że należy być pobłażliwym nawet dla kandydatów, wykazujących zupełny brak przygotowania, w nadziei, że oni potem i tak będą musieli przypomnieć sobie to, czego się uczyli w gimnazjum i czego znów mają tam uczyć, bo tem samem zakwestjonowalibyśmy wogóle rację bytu studiów uniwersyteckich. na to przecież są egzaminy, aby nie wchodziły do zawodu siły nieukwalifikowane i ażeby nie trzeba było dopiero w szkole

⁶ Później dodał jeszcze konieczność zapoznania studentów z elementami statystyki, analizy artystycznej, nauki o stylach i prądach duchowych

⁷ Kwestia zwiększenia liczby egzaminów lub umożliwienia studentom opanowania pewnych treści w trakcie wykładów i ćwiczeń stała się tematem dyskusji podjętej podczas obrad Sekcji nauczania historii w trakcie VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie w 1935 roku (M.W., 1935, s. 77-81).

przeprowadzać właściwej ich selekcji, co musi być daleko bardziej przykre dla tych sił nieodpowiednich, a nadto połączone z daleko większymi stratami społecznymi (Bujak, 1933, s. 19).

Uważał, że zmiany te są potrzebne, by zapewnić nauczycielom lepsze przygotowanie do pracy. Bez tego

(...) kandydaci na nauczycieli historii są upośledzeni w porównaniu ze swymi kolegami, wchodzą bowiem do zawodu gorzej przygotowani. Odbija się to na ich roli w szkole, na ich oddziaływaniu na uczniów, które przecież powinno być, (...) intensywniejsze niż innych nauczycieli (Tamże, s. 16-17).

W jego opinii brak wysokich wymagań wobec kandydatów na nauczycieli historii w szkołach średnich powodował, że wiele osób chciało podjąć pracę w szkole, a nie zawsze gwarantowało to właściwy przebieg procesu nauczania i przyjmowanie najlepiej przygotowanych kandydatów. Opowiadał się za zróżnicowaniem egzaminów zdawanych przez studentów, którzy chcieli zostać magistrami historii i tych, którzy w przyszłości chcieli pracować w szkołach średnich. Ci ostatni mieli zdawać poza egzaminami przewidzianymi dla pierwszej grupy także egzaminy dodatkowe tak, by poza zdobyciem szerokiej wiedzy historycznej zdobyli także „ (...) znajomość metody historycznej i stosunków współczesnych t.j. umiejętność odtwarzania faktów historycznych ze źródeł i umiejętność określania stopnia ich podobieństwa do faktów współczesnych” (Tamże, s. 17).

Poglądy F. Bujaka na temat potrzeby zmian w organizacji studiów historycznych podzielał A. Kłodziński, który w artykule *Związek uniwersyteckiego studjum historii ze szkolnem* pisał „ (...) odrodzenie szkoły polskiej, a z nią narodu – państwa, prowadzi przez należyte przygotowanie naukowe i zawodowe nauczyciela. (...) Wszystko więc, co mówi o podniesieniu tego przygotowania przez odpowiednią reformą studjów uniwersyteckich, musi być z najwyższym uznaniem przyjęte” (Kłodziński, 1934, s. 23). Nawiązując do propozycji oddzielenia egzaminów dla słuchaczy, którzy chcieli zdobyć stopień naukowy od egzaminów dla przyszłych nauczycieli wysunął propozycję wyodrębnienia katedr naukowych i katedr zawodowych. Do postulatów F. Bujaka dodał własne opowiadając się za tym, by wykłady miały charakter zajęć zapoznających słuchaczy z problematyką oraz literaturą z zakresu danego przedmiotu, a wykładowcy wyjaśniali jedynie najtrudniejsze zagadnienia. Praca studentów powinna opierać się na ich samodzielności. Z wykładami powinny być powiązane konwersatoria, na których studenci wspólnie

powinni rozważać różne zagadnienia historyczne, a także przygotowywać się do pracy w szkole. To w trakcie konwersatorium słuchacz powinien pracując na materiałach źródłowych opanować umiejętność wyjaśniania i interpretowania wydarzeń historycznych. A. Kłodziński pisał

nie wyobrażam sobie, ażeby słuchacz w drodze samych wykładów, a nawet seminariów ściśle źródłowych, pochłoniętych bez reszty trudem i móżolem ustalania prawdopodobieństwa przekazów źródłowych, bez projektowanych tutaj konwersatoriów, (...) był w możności zdobyć sobie w ciągu studjów uniwersyteckich tę biegłość i wprawę. Przyswojenie sobie tej umiejętności interpretacji, zaznajomienie się po drodze z podstawową literaturą nie tylko własnego, ale i pokrewnych przedmiotów, obok (...) przyswojenia sobie na własność duchową metody samodzielnej pracy naukowej na podstawie materiału bezpośredniego, wydaje mi się o wiele ważniejszym i istotniejszym warunkiem przygotowania ściśle naukowego i zawodowego dla nauczania w szkole pracy, niż dzisiejsze wyłączne tylko obkuwanie wiedzy wykładowej i powierzchowne tylko (...) poznanie całokształtu przedmiotu (Tamże, s. 25).

Za ważne uznawał również rozszerzenie przygotowywania studentów do pracy nie tylko na źródłach pisanych, ale także na źródłach materialnych. Stąd propozycja organizowania dla nich kursów z zakresu sztuki, archeologii, muzealnictwa, a także odbywania praktycznych ćwiczeń w terenie. Dostrzegając potrzebę poszerzenia horyzontów przyszłych nauczycieli i rozwinięcia ich umiejętności oglądu wydarzeń historycznych z szerszej perspektywy proponował wprowadzenie do programu studiów historii filozofii czy historii kultury. Rozważając, jaki powinien być stosunek ilościowy nauczania historii polskiej do historii powszechnej był zwolennikiem przekazywania wiedzy z historii własnego narodu w połączeniu z najważniejszymi zagadnieniami z historii powszechnej.

Przeciwnikiem zróżnicowania kształcenia przyszłych historyków na przygotowanie naukowo-badawcze i przygotowanie do nauczania w szkołach był J. Dąbrowski. Uważał, że ten pierwszy rodzaj przygotowania, jako łatwiejszy mógłby zachęcać do studiowania nie tylko osoby zainteresowane zdobyciem stopnia doktora, ale także osoby, którym zależało jedynie na zdobyciu wyższego wykształcenia. Omawiając zagadnienia przygotowania zawodowego nauczycieli historii w szkołach średnich zwrócił uwagę na istotne zagadnienia praktyczne. Reforma z 1932 roku dokonując podziału szkoły średniej na 4-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum spowodowała, że nauczyciele w gimnazjach mieli do dyspozycji jedynie 10,5 godziny w tygodniu, co wymagało od nich kwalifikacji do nauczania także innego

przedmiotu, by mogli realizować pensum w jednej placówce⁸. J. Dąbrowski w swym artykule *Studja historyczne a kwalifikacje nauczycielskie* odniósł się także do propozycji F. Bujaka zwiększenia liczby egzaminów zdawanych przez studentów. Uznał, że niewielu z nich będzie w stanie zdać te egzaminy w terminie, co pociągnie za sobą konieczność wydłużenia studiów, wraz z okresem zdobycia kwalifikacji pedagogicznych, do lat 5. Przygotowanie do nauczania przedmiotu dodatkowego spowodowałoby konieczność studiowania przez 7-8 lat. Tak długi okres zdobywania wykształcenia w wielu wypadkach odebrałby możliwość studiowania historii mniej zamożnym studentom. Pomimo tych uwag J. Dąbrowski zgadzał się z ogólnymi założeniami artykułu F. Bujaka. On również opowiedział się za zwiększeniem wymagań wobec studentów poprzez egzekwowanie uczestnictwa w ćwiczeniach czy podniesienia poziomu przeprowadzanych egzaminów⁹. Podkreślał konieczność przestrzegania na wszystkich uczelniach ujednoliconych standardów postępowania wobec słuchaczy. Nie był zwolennikiem wprowadzenia egzaminów z przedmiotów pomocniczych i doksztalających na początku studiów, a także osobnego egzaminu z języka łacińskiego, uznając, że jego znajomość może być z powodzeniem sprawdzona podczas egzaminów z innych przedmiotów, a także podczas zajęć seminaryjnych. Podobną opinię głosił w odniesieniu do egzaminu z prawa politycznego, którego znajomość, według niego, wykładowcy mogli sprawdzać podczas egzaminu z historii nowożytnej i najnowszej, a także do egzaminu z ekonomii, której znajomość można potwierdzić na egzaminie z historii gospodarczej. J. Dąbrowski uważał, że studenci studiów historycznych powinni zdawać 7 egzaminów z takich przedmiotów jak: metodologia i nauki pomocnicze, historia starożytna, historia średniowieczna (polska i powszechna), historia nowożytna i nowoczesna (polska i powszechna), historia kultury (z elementami historii sztuki), historia gospodarcza i główne zasady ekonomii, egzamin końcowy powiązany z obroną pracy magisterskiej (Dąbrowski, 1935, s. 1-8).

⁸ Nawiązując do tego twierdzenia F. Bujak zwracał uwagę, że sytuacja taka dotyczyła również nauczycieli innych przedmiotów. Jednocześnie wskazywał, że zazwyczaj w gimnazjach działają klasy równoległe, co powinno rozwiązać problem konieczności zdobywania przygotowania do nauczania drugiego przedmiotu (Bujak, 1935. S. 90).

⁹ F. Bujak nawiązując do artykułu J. Dąbrowskiego pisał, że uwzględniając postulaty tego ostatniego tak naprawdę należałoby obniżyć wymagania egzaminacyjne, by przyszli nauczycieli mogli uzyskać przygotowanie do nauczania dwóch przedmiotów, a to z kolei przyczyniłoby się do obniżenia poziomu nauczania w szkole średniej, czego konsekwencją byłoby obniżenie poziomu kultury całego narodu (Tamże, s. 90-91).

Po opracowaniu nowego programu nauczania dla szkoły średniej, w 1935 roku F. Bujak przedstawił nieco zmienioną propozycję organizacji studiów historycznych. Uważał, że kandydaci na studia historyczne w ramach egzaminu wstępnego powinni zdawać egzamin z języka łacińskiego. Twierdził, że tygodniowa liczba ćwiczeń z każdego przedmiotu na pierwszym roku powinna wynosić 2 godziny. Proponował również nieco inny rozkład zajęć w poszczególnych latach. Na pierwszym roku studenci powinni uczestniczyć w wykładach oraz egzaminach z prawa politycznego, ekonomii społecznej i statystyki, elementów analizy artystycznej oraz nauki o stylach i prądach, geografii (a dokładnie antropogeografii oraz metodologii historycznej). Pomyślnie zdanie egzaminów z tych przedmiotów powinno uprawniać do rozpoczęcia nauki na drugim roku. Słuchacze mieli uczęszczać na wykłady i ćwiczenia z historii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej, a po ich ukończeniu mieć możliwość zapisania się na seminarium i wybrania tematu pracy końcowej. W trakcie trzeciego i czwartego roku studiów mieli zdawać egzaminy z historii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej oraz napisać pracę. Na zakończenie studiów mieli zadawać egzamin końcowy z tego działu historii, którego dotyczyła praca końcowa. Zmiany dotyczyły także liczby zdawanych przez studentów egzaminów. Ich liczbę zmniejszył z 12 do 9. Był zwolennikiem powoływania na posady nauczycieli szkół średnich osób, które napisały pracę, a także zdały egzamin końcowy z historii społeczno-gospodarczej¹⁰.

Na łamach pisma, w 1937 roku, został wydrukowany *Memoriał w sprawie reformy wyższych studiów historycznych na wydziale humanistycznym*, który został opracowany na podstawie materiałów przygotowanych przez kierowników Ognisk Historycznych oraz wniosków z dyskusji na Zjeździe kierowników Ognisk Historycznych. Zapisano w nim, że ówczesne przygotowanie nauczycieli szkół średnich nie było dostateczne, nie spełniało oczekiwań, a „ (...) wchodząca w życie ustawa szkolna wraz z nowymi programami stawia nauczycielom historii nowe i większe wymagania, do których studium wyższe powinno ich uzdolnić” (*Memoriał w sprawie reformy wyższych studiów historycznych na wydziale humanistycznym*, 1937, s. 161). Niestety „braki wykształcenia kandydatów na nauczycieli ujawniają się tak w dziedzinie przygotowania naukowego, jak też dydaktycznego” (Tamże). Przyczyny tego upatrywano m.in. w napływie na studia kandydatów słabiej przygotowanych, młodzieży o niższych możliwościach intelektualnych.

¹⁰ Ewentualnie, przy rozdziale egzaminu z historii nowożytnej i najnowszej, ich liczba miała wynosić 10 (Bujak, 1935, s. 87-89, 92).

Domagano się takiej reformy studiów, dzięki której studenci zdobywaliby wiedzę nie tylko z zakresu historii, lecz ich przygotowanie wykaczałoby poza jej obszar i obejmowało także wiedzę z innych dziedzin nauki. Zaliczono do nich takie nauki jak: geografię z kartografią, historię gospodarczą z ekonomią polityczną i statystyką, historię kultury, w tym historię sztuki, historię ustroju i nauk społecznych oraz prehistorię. Warto zauważyć, że w większości zaproponowane przedmioty to przedmioty, których naukę do planu studiów zalecał włączyć już wcześniej F. Bujak. W *Memoriale* podkreślono jednak, że wprowadzenie tych przedmiotów nie może polegać jedynie na zwiększeniu liczby wykładanych nauk. Zmianie jednocześnie powinien ulec sposób organizacji studiów. Opowiedziano się również za koniecznością stworzenia takich warunków, by absolwenci studiów historycznych mieli możliwość utrzymywania stałego kontaktu ze swoimi wykładowcami, tak by mogli korzystać z ich wskazówek i doświadczenia podczas pracy w szkole. Zwrócono uwagę, że program studiów powinien zostać tak skonstruowany, by w jak największym zakresie przygotowywał kandydatów na nauczycieli do ich późniejszych zadań. W odniesieniu do spraw przygotowania dydaktycznego w *Memoriale* zapisano, że powinno się doprowadzić do ujednolicenia wymagań i metod, do połączenia teorii z praktyką, do tego, by praktykami studentów kierowały osoby posiadające do tego odpowiednie przygotowanie. Opracowane powinny zostać ogólnie obowiązujące zasady odbywania praktyk oraz ich kontroli. Jak pisano „przede wszystkim jednak reforma winna iść w tym kierunku, aby praca w dziedzinie metodycznego, dydaktycznego i ogólnego przygotowania nie była uważana za dodatkową, lecz zajęła stanowisko równorzędne z pracą naukową i była z nią skoordynowana” (Tamże, s. 165). W *Memoriale* zawarty został również postulat, który był odzwierciedleniem poglądów F. Bujaka. Również kierownicy Ognisk Historyczny za wskazane uznali konieczność pewnego zróżnicowania w przebiegu studiów, dla osób które historią chciały zająć się naukowo od przygotowania przyszłych nauczycieli historii. Tak, by dla obu grup przygotowanie to było właściwe i związane było z ich przyszłą pracą.

Podsumowanie

Historycy okresu międzywojennego dostrzegali wady ówczesnego sposobu kształcenia nauczycieli historii. Zaliczali do nich rozbieżność pomiędzy programem studiów a programami nauczania, co powodowało konieczność uzupełniania wiedzy. Ponadto zwracano uwagę na brak regulacji dotyczących egzaminów, a także nieobowiązkowość ćwiczeń i zajęć seminaryjnych. Jednocześnie przedstawiali własne propozycje zmian. Pomimo stosunkowo

niewielkiej liczby artykułów odnoszących się do studiów historycznych można zauważyć pewne stałe tendencje odnośnie zmian w ich organizacji. Autorzy poszczególnych artykułów zwracali uwagę na konieczność zwiększenia wymagań wobec studentów, większego skorelowania przekazywanej wiedzy oraz rozwijanych w czasie studiów umiejętności z warunkami przyszłej pracy i oczekiwaniami wobec nauczycieli historii, określenia liczby obowiązkowych godzin wykładów i ćwiczeń, a także zasad odbywania praktyk.

Bibliografia:

- Bujak, F. (1933). Reforma studiów historycznych na Uniwersytecie z punktu widzenia przygotowania do zawodu nauczycielskiego. *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne*, 1, 1-21.
- Bujak, F. (1935). Przygotowanie naukowe nauczyciela historii w szkole średniej. *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne*, 3-4, 82-94.
- Dąbrowski Jan Konstanty Pobrano z: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Dabrowski-Jan-Konstanty;3891002> (dostęp 13.10.2021).
- Dąbrowski, J. (1935). Studja historyczne a kwalifikacje nauczycielskie. *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne*, 1-2, 1-8.
- Kłodziński, A. (1934). Związek uniwersyteckiego studjum historii ze szkolnictwem. *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne*, 1, 22-27.
- Maternicki, J. (1978). *Polska dydaktyka historii 1918-1939 Materiały i komentarze* (238-241). Warszawa: WSiP.
- Pohoska, H. (1935). Rola historii wychowania w kształceniu nauczycieli. *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne*, 1-2, 9-14.
- Program nauki w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, Warszawa 1934.
- Sierżęga, P. (2007). „Wiadomości Dydaktyczno-Historyczne” 1933-1939. W: J. Maternicki, L. Zaskilniak (red.), *Wielokulturowe środowisko naukowe Lwowa w XIX i XX w t. 5* (476-499). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Wójcik-Łagan, H. (1986). O nowoczesny warsztat pracy nauczyciela historii. W: J. Maternicki (red.), *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939* (98-106). Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych.
- Wójcik-Łagan, H. (2011). Franciszek Bujak jako dydaktyk historii. W: J. Maternicki, L. Zaskilniak (red.), *Wielokulturowe środowisko naukowe Lwowa w XIX i XX w t. 5* (500-510). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.